Min. Beck w Brukseli

Współpraca gospodarcza Polski i Belgji

BRUKSELA, 1. 3. (PAT). W niedzielę o godz. 19 min. 13 przybył do Brukseli minister Spraw Zagranicznych Beck z małżonką. Z dworca min. Beck udał się wprost do swych apartamentów prywatnych w hotelu „Astoria".

Przed przyjazdem ministra na peronie zebrały się liczne delegacje organizacyj wychodźtwa polskiego ze sztandarami, przybyłe ze wszystkich ośrodków emigracji polskiej w Belgji. Zwracała uwagę grupa dzieci robotników polskich w strojach narodowych.

Przed przyjazdem pociągu przybył premjer i minister spraw zagranicznych van Zeeland z małżonką, dalej minister R. P. Jackowski w otoczeniu członków poselstwa, konsulowie Rzeczypospolitej z Brukseli, Antwerpji i Mons z urzędnikami konsulatów, attaché wojskowy mjr. Łowczowski. Ze strony belgijskiej obecni byli m. in. przydzielony do osoby min. Becka na czas pobytu w Brukseli sekretarz generalny królowej, minister pełnomocny baron Fraux de Wardin, burmistrz Brukseli minister stanu Max.

Wychodzącego z wagonu min. Becka powitał premjer van Zeeland. Nastąpiło przedstawienie zebranych osobistości. Z grupy dzieci polskich emigrantów wystąpiła 6-letnia Zosia Mikołajczykówna, wręczając ministrowi bukiet kwiatów o barwach narodowych i wygłaszając okolicznościowy wierszyk na cześć Polski. Prezes Centralnego związku towarzystw polskich w Belgji Maciejewski wygłosił krótkie przemówienie.

Oficjalne przyjęcia rozpoczynają się w dniu dzisiejszym.

GŁOSY PRASY

BRUKSELA, 1. 3. Wizyta polskiego ministra spraw zagranicznych znalazła w prasie belgijskiej bardzo szeroki oddźwięk. Poważny organ konserwatywny „La Metropole" podkreśla intensywną współpracę między obu krajami w dziedzinie stosunków gospodarczych, a przedewszystkiem w dziedzinie stosunków finansowych. Udział kapitałów belgijskich w życiu gospodarczem Polski wynosi 12,3 proc. kapitałów zagranicznych, inwestowanych w Polsce.

„Le Soir" niezależnie od artykułu, poświęconego stosunkom turystycznym, poświęca artykuł przeglądowi historycznemu stosunków kulturalnych polsko-belgijskich. Pismo przypomina, że powstanie polskie 1830 r. zadecydowało o niepodległości Belgji.

PARYŻ, 1. 3. (PAT). Nawiązując do podróży min. Becka, brukselski korespondent „Paris Midi" omawia stosunki gospodarcze polsko-belgijskie i udział kapitałów belgijskich w polskiem życiu gospodarczem, podkreślając, że gospodarstwa narodowe obu państw wzajemnie się uzupełniają. Polska eksportuje do Belgji surowiec i produkty rolne, a importuje produkty przemysłowe i fabrykaty.

Przewiduje się, że rozmowy, jakie się rozpoczynają w Brukseli będą owocne zarówno na terenie ekonomicznym, jak i w dziedzinie politycznej.

Szosza Frymet Ostrowidz zorganizowała

Zebranie na Muranowskiej

Cały zarząd komunistów warszawskich na ławie oskarżonych

W Sądzie Okręgowym rozpoczął się w dniu wczorajszym jeden z najbardziej sensacyjnych procesów komunistycznych ze względu na osoby oskarżonych, wybitnych działaczów komunistycznych, karanych już niejednokrotnie za działalność wywrotową.

W początkach stycznia 1935 r. Urząd Śledczy otrzymał poufne informacje, że z ramienia Komitetu Warszawskiego Komunistycznej Partji Polskiej, młoda kobieta utrzymuje kontakt z poszczególnemi komitetami dzielnicowemi K. P. P. na terenie Warszawy. Wiadomości posiadane przez policję stwierdzały, że kobieta ta badała sprawność poszczególnych działaczy komunistycznych. Po krótkim wywiadzie ustalono, że była nią Szosza Frymet Ostrowidz, której Komunistyczna Partja Polska wypłacała stałą pensję.

W ŻYDOWSKIEJ DZIELNICY

Również na podstawie konfidencjonalnych wiadomości ustalono, że 26 lutego roku zeszłego odbędzie się posiedzenie Komitetu Warszawskiego K. P. P. przy ul. Muranowskiej 31. Opierając się na tych informacjach, policja wkroczyła do wskazanego lokalu i zastała osiem osób, cały zarząd Komitetu Warszawskiego w komplecie. W toku rewizji przeprowadzonej na miejscu, jak również w mieszkaniach zatrzymanych osób, znaleziono szereg druków antypaństwowych w języku polskim, rosyjskim, żydowskim, pochodzących bezpośrednio z Rosji Sowieckiej, bądź też w Polsce wyprodukowanych.

Zatrzymani naiwnie tłumaczyli obecność na zebraniu. I tak Rywa Kac podawała np., że przybyła po to, żeby sobie dać suknię do przerobienia, a Krasoń, że wszedł do mieszkania, gdyż myślał, że tam ordynuje lekarz chorób skórnych. Zebrane przez policję dokumenty stwierdzały dobitnie, że wszyscy zatrzymani są stale opłacani przez międzynarodówkę komunistyczną i oddawna zajmują się działalnością wywrotową.

WSZYSCY NA ŁAWIE

W dniu wczorajszym, na ławie oskarżonych zasiedli: Szosza Ostrowidz, Ruchla Łaja Pacanowska, dwukrotnie karana za komunizm jednym rokiem więzienia i trzema latami, Rywa Kac, skazana na 4 lata więzienia, Abram Lewiński, karany na dwa lata więzienia, Ichok Wasserstrum, Izrael Moszek Jeger, karany na 5 lat i 6 miesięcy więzienia, Roman Paziński, dwukrotnie karany na rok i 4 miesiące, Władysław Karenkowski, skazany na 4 lata więzienia, Bolesław Krasoń, skazany na 4 lata więzienia i Dawid Silber, dotychczas nie karany, lecz wielokrotnie notowany za działalność komunistyczną, jak również i inni, nie skazani jeszcze oskarżeni.

P. CZAPIŃSKI

Obrona oskarżonych postawiła na rozprawie sądowej sensacyjny wniosek o powołanie na sprawę dwóch biegłych w osobach p. radcy Kellera z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i p. Czapińskiego, wybitnego działacza z PPS. Mają oni, zdaniem obrony, wydać opinję, że obecnie, po VII kongresie międzynarodówki, na którym zapadło szereg doniosłych uchwał, który się odbył we wrześniu roku zeszłego, cele i dążenia Komunistycznej Partji Polskiej nie mogą być kwalifikowane jako przestępstwo przeciwko całości Państwa Polskiego. Jak wiadomo, uchwały Kongresu tego szły w kierunku „upaństwowienia" komunizmu polskiego, jednak jak stwierdzają znawcy komunizmu, był to poprostu manewr taktyczny, polegający na przejściu z ofenzywy do defenzywy.

Sąd postanowił powziąć decyzję co do przesłuchania biegłych dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego.

Wspaniałe zalety armji italskiej

Gigantyczna operacja Włochów

nie ma precedensu w historji

PARYŻ, 2. 3. (PAT.). Korespondent Havasa przy głównej kwaterze wojsk włoskich w Abisynji donosi, że zakończona ostatnio bitwa na obszarach Tembien stanowiła część **wielkiego planu strategicznego nie mającego precedensu w historji ekspedycyj kolonjalnych.**

W istocie bowiem 5 korpusów armji rozpoczęło jednocześnie na szeroką skalę zakrojoną akcję na froncie długości 1000 klm. Po zwycięstwie na obszarach Enderta marszałek Badoglio postanowił przyspieszyć wypadki a to z trzech powodów:

1) ostatecznego zniszczenia najpotężniejszej armji nieprzyjacielskiej rasa Mulugeta, 2) istnienia wyraźnych symptomów wewnętrznego rozkładu w Abisynji, czego dowodem był bunt w prowincji Godzam i wrogie stanowisko ludności Azbu Galla wobec pierzchających wojowników rasa Mulugeta, 3) wykazanej przez żołnierzy włoskich niezwykłej zdolności ofensywnej.

Te czynniki skłoniły marszałka Badoglio do stoczenia walnej bitwy, aby nie dać możności odpoczynku zwłaszcza moralnego stronie abisyńskiej. Włosi więc tuszyli pospiesznym marszem poza Amba-Aladżi, podczas gdy lotnicy prześladowali uchodzących Abisyńczyków do tego stopnia, że tylne straże uciekły w popłochu.

Chcąc stoczyć bitwę w Tembien, marszałek Badoglio musiał początkowo zatrzymać na północy wojska rasa Kassa i dla odcięcia mu odwrotu, skierował trzeci korpus po bitwie pod Aradam w okolice brodu na rzece Gewa. Po trzech dniach trzeci korpus dysponował już drogami, zapewniającemi mu zaopatrzenie. W tych warunkach rozpoczęła się bitwa na obszarach Tembien.

10.000 ZABITYCH

RZYM, 2. 3. (ATE.). Z Asmary donoszą: Według ostatnich wiadomości Abisyńczycy ponieśli w bitwie pod Tembien wielkie straty. Straty te są obliczane przeszło na 10.000 zabitych. Wiadomości z placu boju stwierdzają niezbicie, że Abisyńczycy walczyli z niezwykłą brawurą i dawali dowody wielkiego męstwa.

Włosi posuwali się powoli naprzód, wypierając krok za krokiem nieprzyjaciela. Samoloty włoskie bombardowały cofające się oddziały abisyńskie, a m. in. pułki gwardji cesarskiej. Samoloty włoskie dokonały swych rajdów aż do 50 km. na południe od Quoram. Samoloty włoskie leciały bardzo nisko, ostrzeliwując z karabinów maszynowych cofające się oddziały nieprzyjacielskie.

Według pogłosek, krążących w kołach włoskich, cesarz Haile Selassie bawił na tym odcinku.

WALKA TRWA

ADDIS - ABEBA, 2. 3. (PAT.). Ostatnie wiadomości o bitwie na obszarach Tembien wskazują jedynie, że walka toczy się dalej. Oddziały abisyńskie po gwałtownem bombardowaniu przez Włochów przeprowadziły szereg ataków na bagnety.

W czasie bitwy pod Mudzia, zarówno po stronie włoskiej jak i po abisyńskiej padło po kilkuset zabitych.

WŁOSI GROŻĄ WYSTĄPIENIEM Z LIGI NARODÓW

LONDYN, 2. 3. (ATE.). Jeden z najbliższych współpracowników lorda Rothermere, wysłannik nadzwyczajny „Daily Mail", Ward Price dowiaduje się z miarodajnego źródła, że ambasador włoski w Paryżu Cerutti oświadczył podczas swej ostatniej konferencji z min. Flandinem, że Włochy wystąpią z Ligi Narodów na wypadek zaostrzenia sankcyj.

Jednolity front żydowski

w sprawie uboju rytualnego

Możemy zaobserwować szczególne zjawisko, które jest b. pouczające. Z chwilą przedłożenia na forum Sejmu wniosku o zniesienie uboju rytualnego w imię li tylko racyj gospodarczych i humanitarnych, w prasie żydowskiej rozpoczęła się gwałtowna kampanja przeciwko wnioskowi posłanki Prystorowej.

Stworzył się jednolity front od ortodoksów chasydskich po przez t. zw. postępowców i socjalistów aż do komunistów żydowskich włącznie. Obok „Momentu" i „Hajnta" zgodnie maszerują „Nasz Przegląd", „Chwila", bundowska „Folkscajtung" i komunizująca „Myśl socjalistyczna". Oto w jaki sposób wykrętny pisze lewicowo-bundowska „Myśl":

„Czy jesteśmy, jako wolnomyśliciele i antyklerykali, zainteresowani w ustawowym zakresie uboju rytualnego w obecnej Polsce? Nie, gdyż w ten sposób stworzonoby tylko dla kleru żydowskiego i jego bogobojnych zwolenników glorję męczeństwa. Troskliwy stosunek państwa do innych wyznań przy jednoczesnem uniemożliwieniu przestrzegania żydowskiego rytuału przywiązywałby tylko masy żydowskie do ich prześladowanej religji. Zakaz uboju rytualnego utrudniłby tylko walkę z klerem żydowskim o duszę mas żydowskich..."

Rozumowanie niezwykłe. Socjaliści i komuniści żydowscy dobrze wiedzą, że w kwestji zniesienia barbarzyństwa uboju wcale **nie chodzi o względy religijne.** Chodzi o to, by nie znęcano się nad niewinnemi zwierzętami a także **o zwolnienie producentów i konsumentów chrześcijańskich z obowiązkowego haraczu, jaki muszą składać na rzecz rzezaków, rabinów i kahałów żydowskich.** Według zebranych danych ubój rytualny kosztuje państwo i społeczeństwo rocznie 80.839.000 złotych. Odliczając odsetek procentowy żydów w państwie, okazuje się, że ludność chrześcijańska płaci na kahały żydowskie 72 miljony złotych rocznie.

Z jakiej racji ludność chrześcijańska ma ponosić te ciężary?

200 miljonów poddanych

słuchało orędzia króla Edwarda VIII

LONDYN, 1. 3. Król Edward VIII wygłosił przez radjo orędzie, które w najważniejszych ustępach brzmiało:

„Starodawna tradycja monarchji brytyjskiej wymaga, aby nowy król wystosował pisemne orędzie do swych narodów. Nauka pozwala mi dzisiaj wystosować do was orędzie bardziej osobiste i przemówić do was poprzez cały świat przez radjo.

Nie jest to inowacją. Mój Ojciec przemawiał do swych narodów każdego roku, a ostatnio na Boże Narodzenie. Niewiele dawniej, jak dwa miesiące temu, wystosował do was przez radjo swe ostatnie orędzie i wielu spośród was niewątpliwie słyszy jeszcze dźwięk jego głosu. Przemawiał on przy końcu długiego i wspaniałego panowania, trwającego 25 lat, podczas których miały miejsce bezprzykładne zmiany i wspólne troski oraz zagadnienia. Podczas całego tego okresu dawał on przykład wierności wobec obowiązku. Jego śmierć pogrążyła w żałobie nietylko moją matkę i nas — jego dzieci — lecz stanowiła osobistą żałobę dla każdego z was.

Książęta i narody Indyj! Pragnę przesłać wam moje pozdrowienie. Uczucia lojalności i współczucia, zamanifestowane przez was, wzruszyły mnie głęboko. Wspólnota narodów Indyj i Wielkiej Brytanji zarówno podczas pokoju, jak podczas wojny, dyktuje mi zgodnie z tradycją moich poprzedników: Królowej Wiktorji oraz królów Edwarda VII-go i Jerzego V-go — obowiązek utrzymania tych stosunków wspólnoty:

Obecnie na mnie spadło zadanie kontynuowania ich wysiłków. Znany jestem przedewszystkiem jako książę Walji, który podczas wojny i od chwili jej zakończenia miał okazję odwiedzić prawie wszystkie narody kuli ziemskiej i studjować na miejscu różnolite zagadnienia społeczne i związane z niemi trudności. Dziś ten, który do was przemawia, jest królem, lecz jest tym samym człowiekiem, który ma te same nadzieje na szczęście swoich ludów. Oby świat mógł korzystać z pokoju i oby narody Imperjum brytyjskiego mogły zaznać szczęścia, zapewniając utrzymanie naszego spadku".

Ciągnienie dolarówki

Wczoraj odbyło się ciągnienie 4% premjowej pożyczki dolarowej, serji III-ej („Dolarówki").

Wygrały numery:

10.000 dol. na nr. 1054950.

8.000 dol. na nr. 551082.

Po 3.000 dol. na n-ry: 1319025 661393 1294514.

Po 1.000 dol. na n-ry: 615790 1179668 622170 824623.

Po 500 dol. na n-ry: 128622 1146789 133383 1172707 114197 962804 1170355 263573 874705 251566.

Po 100 dol. na n-ry: 1432432 895389 818628 854535 1444081 1382073 477191 1152276 1140405 17692 1435959 642475 962667 1200933 585161 1359889 846668 1171684 988912 332963 896717 698334 188684 1025624 560085 847291 791940 622396 825461 1081108 1468542 269883 110164 796673 22794 668494 1392347 1251571 158162 905880 1275942 1350117 839104 605827 1146339 759356 865003 365519.

„Paw" w ogniu

Straty wynoszą 150 tys.

ŁÓDŹ, 1. 3. Groźny pożar wybuchł w fabryce bielizny damskiej „Paw" przy ul. Piotrkowskiej 167. Mimo akcji 5 oddziałów straży ogniowej, ogień dzięki silnemu wiatrowi szybko się rozprzestrzeniał, zagrażając nawet sąsiednim budynkom. Pastwą płomieni padły maszyny i surowiec wartości 150 tysięcy złotych.

Podróżuj samolotem

Rozruchy antyżydowskie

w Radomiu

W niedzielę 1 marca miały miejsce w Radomiu gwałtowne rozruchy antyżydowskie. W wielu mieszkaniach wybito szyby.

Policja aresztowała trzech narodowców: Chądzyńskiego Jana, Krzywickiego Stefana, Majchrzaka Leona. Dalsze dochodzenia w toku.

Dwie osoby odniosły rany.

Wręczenie nagrody młodych

Światopełkowi Karpińskiemu

W siedzibie Polskiej Akademji Literatury w obecności wiceministra oświaty Ferek-Błeszyńskiego, akademików literatury i przedstawicieli świata literackiego odbyła się uroczystość wręczenia nagrody P. A. L. dla młodych Światopełkowi Karpińskiemu.

Na wstępie prezes Akademji Literatury Sieroszewski powitał wiceministra Ferek-Błeszyńskiego. Skolei prezes Sieroszewski, zwracając się do laureata, wygłosił krótkie przemówienie, poczem wręczył laureatowi nagrodę.

Narodowy zarząd

„Bratniaka" uniwersyteckiego

Na walnem zebraniu „Bratniej Pomocy" studentów Uniwersytetu Warszawskiego, wobec tego, iż zgłoszona była w rektoracie tylko jedna lista narodowa, wybory nie odbyły się, a kurator Tatarkiewicz odczytał ją i uznał za przyjętą.

Prezesem został ponownie kol. Boczyński. W skład zarządu weszli kol.: Hole, Sędek, Flutowski, Podlewski, Władzłowski, Zawadzka, Kaniewski, Gerichówna, Osuchowska, Serafin, Lipiński, Borkowska, Kujawski, Boguszewski, Loth, Kamiński Fr., Miłkowski, Blusiewicz, Łotocki, Kamiński J., Kuskowski, Nawrocki, Bystrzyński, Żarębski, Płatowski, Dębowska i Danilecki.

Pod koniec zebrania młodzież wysłała depeszę do R. Dmowskiego, a po zakończeniu manifestowała, wznosząc okrzyki na cześć Polski Narodowej i narodowej pracy. Dwóch studentów zatrzymała policja.

Warszawska giełda pieniężna

w dniu 2 marca

Dewizy: Belgja 89.30; Holandja 360.10; Londyn 26.17; Nowy Jork 5.23¾; Paryż 35.00½; Praga 21.96; Szwajcarja 173.20; Stokholm 134.95; Berlin 213.45.

Obroty dewizami średnie; tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.22½; rubel złoty 4.75½; dolar złoty 8.96½; rubel srebrny 1.38; gram czystego złota 5.9244; marki niem. 147.75; funty ang. 26.17.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 62,75 (odcinki po 500 dolarów) 63,38 (odcinki po 100 dolarów) 68,00 (w proc.); 5 proc. konwersyjna 61,00; 6 proc. poż. dolarowa 76,00 (w proc.); 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 57,00; 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94,00 (w pr.); 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94,00; 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83,25; 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83,25; 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94,00; 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83,25; 5,5 proc. L. Z. i obligacje komunalne Banku Gosp. Kraj. 81,00; 4,5 proc. L. Z. ziemskie, serja V 45,75; 4,5 proc. L. Z. ziemskie poznańskie, serja L 40,50; 4,5 proc. L. Z. ziemskie poznańskie, serja R 43,00; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 54,63 (odcinki drobniejsze) 54,75; 5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 48,50; 5 proc. m. Siedlec (1933 r.) 27,00.

Akcje: Bank Polski 93,25; Węgiel 11,25; Lilpop 9,00; Ostrowiec 23,25.

Dla pożyczek państwowych, listów zastawnych i akcyj tendencja cokolwiek mocniejsza. Pożyczki dol. w obrotach prywatnych: 8 proc. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 91.00 (w pr.); 8 proc. renta ziemska (odcinki po 1,000 zł.) 54.00 (odcinki po 500 zł.) 56,00; 3 proc. prem. budowlana 27.15; 4 proc. inwestycyjna 54.65.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 kg. pszenica jednolita 21.50—22,00, pszenica zbierana 21,00—21,50, żyto I standart 12.75—13,00, żyto II st. bez obrotów 12.50—12,75, owies I-y st. 14.25—14.50, I-A st. 14.75—15.00, II-gi st. 14,00—14.25, jęczmień browarny 15.25—15.75, jęcz. II gat. 15—15,25, III gat. 14.75—15, gat. IV-ty 14.50—14.75, groch polny 18—19, groch Victoria 30—32, wyka 21.50—22,50, peluszka 22.50—23.50, seradela podw. czyszcz. 22—23, łubin niebieski 9,00—9.25, żółty 11.50—12,00, rzepak zimowy 40.50—41.50, rzepik zimowy 39.50—40.50, rzepak letni 39.50—40,50, rzepik letni 40,00—41.00, siemie lniane b. 33.50—34.50, koniczyna czerwona sur. bez gr. kan. 115—130, o czyst. 97 proc. 150—170, biała sur. 60—70, o czyst. 97 proc. 80—100, mak nieb. bez obrotów 64—66, mąka pszenna gat. I-A 34—36, gat. I-B 32—34, gat. I-C 31—32, gat. I-D 30—31, gat. I-F 29—30, gat. II-A 28—29, gat. II-B 26—28, gat. II-D 23.50—24.50, gat. II-F 22.50—23.50, gat. II-G 21.50—22.50, mąka żytnia „wyciągowa" 20.50—21.50, gat. I do 45 pr. 20.50—21.50, gat. I-y do 55 proc. 20,00—21,00, gat. I-szy do 65 proc. 19.50—20,00, gat. II-gi 16,00—17, razowa 16—16,50, poślednia 12—12,50, otręby pszen. grube 12.25—12.75, średnie 11.25—11.50, miałkie 11.25—11.50, żytnie 9—9.25, kuchy lniane 16.75—17.25, rzepakowe 14.50—15, śruta sojowa 22—22.50.